

W Belgradzie uchwalona została nowa konwencja dunajska

Zwyciężyła zasada suwerenności państw naddunajskich

PO KILKUDNIOWEJ DYSKUSJI NAD PROJEKTEM RADZIECKIM NOWEJ KONWENCJI, DNIA 18 BR. W BELGRADZIE PODPISANA ZOSTAŁA NOWA KONWENCJA DUNAJSKA.

Na przedostatnim posiedzeniu konferencji dunajskiej Komitet generalny przyjął większością głosów dodatkowy protokół do konwencji. Protokół ten stwierdza, że obowiązujące dotychczas postanowienia w sprawie żeglugi na Dunaju, a szczególnie konwencja z 1921 roku utraciły swoją moc. Protokół przewiduje, że cały materiał poprzednich komisji dunajskich przekazuje się zgodnie z nową konwencją, komisji dunajskiej i specjalnym zarządem rzeczonym. Wszelkie obowiązki dawnych komisji dunajskich uważa się za wygasłe.

Na wieczornym posiedzeniu tejże konferencji w środę przystąpiono do głosowania nad całością projektu nowej konwencji. We wstępie do konwencji stwierdza się, że jest ona zawarta przez ZSRR, Bułgarię, Czechosłowację, Jugosławię, Rumunię, Ukrainę i Węgry.

Za pełnym tekstem konwencji głosowali delegaci wszystkich krajów naddunajskich. Przedstawiciel USA głosił przeciwko konwencji, zaś reprezentanci Wielkiej Brytanii i Francji nie wzięli udziału w głosowaniu.

W środę o godzinie 7 wieczorem w gmachu uniwersytetu w Belgradzie,

gdzie odbywały się narady konferencji dunajskiej, podpisano nową konwencję o żegludze na Dunaju.

Podpisy na dokumencie złożyli: w imieniu ZSRR — wiceminister Wyżynski, Węgier — ambasador Molnar, Rumunii — minister spraw zagranic-

nych Pauker, Ukrainy — wicepremier Baranowski, Czechosłowacji — minister spraw zagranicznych Clementis i Jugosławii — wiceminister spraw zagranicznych Bebler. (PAP)

Oświadczenie departamentu stanu USA o konferencji dunajskiej

Departament Stanu USA opublikował komunikat, stwierdzający, że Stany Zjednoczone nie uznają nowej konwencji dunajskiej oraz unieważnienia na konferencji belgradzkiej układu z roku 1921 w sprawie żeglugi na Dunaju. (PAP)

WALKA

z „pierścieniem szpiegowskim“ w USA zataczac coraz szersze kręgi Ofiarą historii szpiegowskiej padł b. wiceminister skarbu

Ostatnie plany osławionej komisji izby reprezentantów kongresu USA dla badania działalności antyamerykańskiej w sprawie walki z urojonym „pierścieniem szpiegowskim“ przybierają już obłudne formy, spotykając się równocześnie z coraz bardziej stanowczym protestem ze strony społeczeństwa.

Rektor uniwersytetu Columbia gen. Eisenhower złożył w „New York Star“ oświadczenie, w którym jak najbardziej zdecydowanie potępił nieodpowiedzialne plany komisji przeprowadzenia śledztwa na uczelniach amerykańskich.

Na temat nowych planów komisji przeprowadzenia dochodzeń również

wśród postępowych tygodników, redaktor liberalnego tygodnika „The Nation“ — Freda Kirchwey oświadczyła, że chętnie stawi się przed komisją w Waszyngtonie. Dodała ona jednocześnie, że o ile atakowanie bezbronnego jednostek uchodziło dotychczas komisji bezkarnie, o tyle nagonka na prasę zakończy się zgoła inaczej. Kirchwey stwierdziła, że zapowiedziane dochodzenia na uniwersytetach i w prasie stanowią ostateczny dowód krańcowej nieodpowiedzialności wspomnianej komisji.

Jak się zdaje, komisja dla badania działalności antyamerykańskiej nie zamierza jednak poprzestać na śledztwie na uniwersytetach i wobec współpracowników tygodników postępowych.

Przewodniczący komisji — Thomas oświadczył, że wkrótce będą ujawnione szczegóły „nowego pierścienia szpiegowskiego“, dotyczące tym razem tajemnic produkcji energii atomowej.

Nieoczekiwanym wydarzeniem w rozwoju wypadków, związanych z wyszukiwaniem „szpiegów“ jest nagła śmierć na atak serca b. wiceministra skarbu — White'a. White kilka dni temu kategorycznie zaprzeczył prowokacyjnym doniesieniem, jakoby odgrywał czołową rolę w jakiegokolwiek „akcji szpiegowskiej“. Cała amerykańska postępowo opinia, z Wallace'em na czele stwierdza zgodnie, że moralna odpowiedzialność za nagłą śmierć White'a ponosi komisja kongresu dla badania działalności antyamerykańskiej. (PAP)

Marshall

przybędzie do Paryża na sesję ONZ

Sekretarz stanu Marshall, oświadczył w środę, że zamierza udać się 19 września do Paryża na sesję Generalnego Zgromadzenia ONZ.

Pogłoski o nowej reformie pieniężnej w Bizonii

Spekulacja, drożyzna, strajki to owoce dotychczasowej reformy walutowej

W dzienniku „Bayerische Rundschau“ ukazał się artykuł, omawiający konsekwencje reformy walutowej w zachodnich Niemczech. Dziennik stwierdza, że w Bawarii zanotowano znaczną

Na wystawie wrocławskiej powszechne zainteresowanie wzbudza ponad 100-metrowa „iglica“, która śmiała linią strzela ku górze. Trzy łuki, które widzimy, symbolizują trzy lata pracy Polski Ludowej na Ziemiach Odzyskanych. Wystawa wrocławska to symbol prężności naszego narodu, to osiągnięcia robotników, inżynierów i administracji państwowej. Do Wrocławia powinien jechać każdy. Wystawa pozostawia po sobie niezatarte wrażenie, jednak najczęściej ludzi gromadzi wokół iglicy, jak to widzimy na zdjęciu.



Sama dyskusja nie pomoże! Dzieci polskie muszą wrócić z Niemiec

Komitet Socjalny Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ kontynuuje ożywioną, a nawet chwilami burzliwą dyskusję w sprawie uchodźców i osób przesiedlonych.

Przedstawiciel Anglii tłumaczył się obszernie z zarzutów postawionych władzom brytyjskim przez delegata Polski dyr. Altmana o uniemożliwieniu dzieciom polskim wywiezionym do Niemiec powrotu do Ojczyzny. Delegat Wielkiej Brytanii zapewnił, iż rząd angielski przedsięwzięnie odpowiednie środki, aby umożliwić dzieciom polskim powrót do kraju.

Delegat Polski, dyr. Altman, w odpowiedzi stwierdził, że słowna deklaracja przedstawiciela Anglii nie może być uważana za dostateczną, dopóki nie zostaną potwierdzone faktami, które by dowiodły pozytywnego stosunku władz brytyjskich do sprawy repatriacji dzieci polskich, porwanych w swoim czasie przez Niemców. Delegat Polski podkreślił, że obowiązkiem

wszystkich państw członków ONZ jest usunięcie przeszkód w repatriacji uchodźców.

Kilku delegatów zabierających głos w dyskusji usiłowało przekształcić sprawę repatriacji w zagadnienie migracyjne, szereg krajów zachodnich bowiem jest zainteresowanych w uzyskaniu taniej siły roboczej kosztem tysięcy mas uchodźców. (PAP)

Razem ze „ścincaczami głów“ walczyć będą brygady angielskie

Prasa brytyjska zapowiada na czolowych miejscach, że w najbliższym czasie będą wysłane na Malaję dla stłumienia ruchu wyzwolenieckiego dalsze oddziały brytyjskie w sile pełnej drugiej brygady gwardii. Brygada ta będzie walczyć ramię w ramię z wojownikami szczerpu Dyjaków „ścincaczy głów“.

Brygada ta powiększy operujące już na Malajach oddziały brytyjskie, tworząc regularną armię, zaopatrzoną w artylerię, lotnictwo i wszelkiego rodzaju służbę pomocniczą. (PAP)

Korespondent Reutera w Budapeszcie aresztowany

Wydział prasowy ministerstwa spraw wewnętrznych opublikował w środę komunikat o aresztowaniu i przekazaniu wiadomym sądom korespondenta Reutera w Budapeszcie — dr. Varannai. Jak wynika z komunikatu, dr. Varannai przesyłał systematycznie kłamliwe i tendencyjne wiadomości, które poważnie zaszkodziły polityce zagranicznej republiki węgierskiej i jej interesom międzynarodowym.

Należy dodać, że aresztowanie nastąpiło bezpośrednio po podaniu przez korespondenta Reutera fałszywych wiadomości o rzekomym postrzeleniu przez organa policji b. poła w Karlsruhe — Csarmoky'ego, który — jak wiadomo — został aresztowany za zdradę stanu i szpiegostwo. (PAP)

B. działacz sanacyjny i zdrajca aresztowany w Poznaniu

Wczoraj, w dniu 19 sierpnia br. w Poznaniu aresztowany został Robert Rauze, b. prokurator sądu okręgowego w Warszawie, zdrajca narodu polskiego, który w okresie okupacji podpisał „volksliste“.

Robert Rauze znany był w swoim czasie jako oskarżyciel w procesie brzeskim. (PAP)

Przygotowania do święta górników radzieckich

Ze wszystkich ośrodków przemysłu węglowego codziennie nadchodzi meldunki o nowych osiągnięciach górników radzieckich, mających na celu uczczenie święta górnictwa radzieckiego, przypadającego w dniu 29 sierpnia.

Obecnie wydobyte węgla we wschodnich zagłębiach węglowych w ZSRR przekroczyło poziom przedwojenny o 60 proc. Wydobyte węgla w zdewastowanych przez Niemców kopalniach zachodnich obszarów Związku Radzieckiego dorównało już poziomowi przedwojennemu, przy czym zagłębie węglowe podmoskiewskie produkuje niemal 2 i pół razy więcej węgla niż przed wojną.

Z okazji dnia górnika szkocki komitet młodzieżowy związku zawodowego górników wystosował do górników radzieckich depeszę powitalną, w której stwierdza, że utrwalenie pokoju i postępu wymaga rozwoju i wzmocnienia więzów przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów, a w szczególności między młodzieżą Anglii i Związku Radzieckiego. Stwierdzając, iż młodzież angielska odnosi się obecnie z takim samym podziwem do osiągnięć pokojowych młodzieży radzieckiej jak i do jej osiągnięć w czasie wojny.

CEJLON

nie będzie przyjęty do ONZ

Rada Bezpieczeństwa odrzuciła watosek Chin o przyjęcie Cejlonu do ONZ. Przeciwno wnioskowi wypowiedzieli się Związek Radziecki i Ukraina.

Stanowisko swoje delegaci obu państw — Malik i Manuilski — umotywowali faktem, że brak jest dostatecznych dowodów prawdziwej niepodległości Cejlonu i jego niezależności od Wielkiej Brytanii.

Rada odrzuciła przed głosowaniem propozycję ZSRR i Ukrainy, aby dyskusję w sprawie kandydatury Cejlonu do ONZ odroczone do czasu, kiedy nowe dominium brytyjskie będzie w stanie przedstawić bardziej przekonujące dowody swej niepodległości. (PAP)

USA i Kanada ostrzegają strony walczące w Palestynie

Przedstawiciele USA i Kanady w Radzie Bezpieczeństwa wystąpili z ostrzeżeniem pod adresem Żydów i Arabów w Palestynie, że w razie naruszenia obecnego rozejmu, będą zastosowane sankcje ONZ, zarówno dyplomatyczne jak i ekonomiczne, a w razie konieczności nawet wojskowe.

Delegat amerykański — Jessup, oświadczył, że termin zakończenia rozejmu w Palestynie może być określony jedynie przez Radę Bezpieczeństwa. (PAP)

Kanada przyłączona do Stanów Zjednoczonych

W tygodniku francuskim „Action“ ukazał się artykuł nowojorskiego korespondenta tego pisma, poświęcony omówieniu stosunków pomiędzy Kanadą a USA.

Korespondent przypomina, że przy departamencie stanu USA czynna jest tzw. „Rada planowania politycznego“, na czele której stoi prawa ręka Marshalla — Kennan. Rada omawia obecnie możliwości przyłączenia Kanady do Stanów Zjednoczonych. Kennan przedstawił już Trumanowi i Marshallowi memorandum, przewidujące ekonomiczną i polityczną fuzję USA z Kanadą, przy czym — zdaniem autora projektu — „obecna sytuacja międzynarodowa sprzyja takiej koncepcji“. Kennan daje do zrozumienia, że w razie sprzeciwu Wielkiej Brytanii, będzie można użyć presji dolarowej oraz innych form nacisku celem zmuszenia Londynu do ustępstw i pogodzenia się z faktem definitywnej utraty dominium na rzecz Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Cz 4239 / Wzd. A 1948

Pożegnanie posła Izydorzycyka

na posiedzeniu WRN Zwiększenie kredytów i nawozów sztucznych na akcję siewną w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej

Na wstępie powakacyjnego posiedzenia WRN, jakie odbyło się w dniu wczorajszym pod przewodnictwem p. Zygmunta Piękniewskiego, urzędowo owację odchodzącemu z Poznania na inną placówkę posłowi Izydorzycykowskiemu i wręczono dyplom uznania. Z kolei przewodniczący Piękniewski przyjął ślubowanie od nowych radnych, a mianowicie I sekretarza KW PPR — Mariana Minora, p. Stefana Urbaniaka i Józefa Hepperta z Kalisza, Mieczysława Ciesielskiego z Poznania, Ireneusza Cichacza z Zielonej Góry, Władysława Urbaniaka z Krosna nad Odrą, mgra Zygmunta Bogusławskiego z Gorzowa, Ludwika Skuzy z Obornik.

Po dyskusji Rada jednogłośnie wyraziła przychylną opinię, dotyczącą nominacji nowego wicewojewody poznańskiego p. inż. Dominika Starzeńskiego. Referując

przebieg akcji żniwnej

na terenie całego województwa radny Tkaczyk podkreślił olbrzymią nadwyżkę zbiorów zbóż chlebowych w porównaniu z rokiem ubiegłym. Tegoroczne plony wydają z hektara: żyto 12,5 q (w roku ubiegłym 8 q), pszenica 13 q (9 q), rzepak 7,5 q (6 q), owies 12,5 q (9 q), pszenica jara 11 q (10 q), jęczmień 11 q (10 q), groch 11 q (9 q), buraki (zbiory przewidywane) 164 q (110 q), ziemniaki 122 q (120 q).

Daje to bardzo poważne nadwyżki zbożowe na terenie naszego województwa. Radny Tkaczyk specjalnie podkreśla działalność komitetów żniwnych oraz dobrze działającą pomoc sąsiedzką. W trosce o jeszcze lepsze osiągnięcia w tej dziedzinie czynniki rządowe przydzieliły na jesienne akcję siewną dla Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej o 65% sztucznych nawozów więcej niż w roku ubiegłym. Na jesienne akcję siewną uruchomiono także zwiększone znacznie kredyty. I tak na krótkoterminowe pożyczki przeznaczono 80 milionów zł. Na średnioterminowe 50 milionów, a na zakup nawozów sztucznych 55 milionów zł. Ponieważ przepisy pozwalają tylko na udzielanie pożyczek do wysokości 20 tys. zł, Rada uchwaliła memoriał domagając się podwyższenia tej granicy w niektórych wypadkach do 40 tys. zł, a szczególnie dla małych i średniorolnych gospodarzy.

Po omówieniu przez radnego Długaszewskiego sprawy radiofonizacji wsi, która w tej chwili jest jeszcze niedostateczna Rada podjęła uchwałę wzywającą wszystkie czynniki do poparcia akcji zmierzającej do organizowania radiowęzłów w ośrodkach wiejskich i robotniczych.

Zagadnienia odbudowy Warszawy i Poznania omówił obszernie radny poseł Grajek, wzywając całe społeczeństwo, wszystkie instytucje oraz terenowe rady narodowe do wyłączenia sił — szczególnie w miesiącu wrześniu poświęconemu zbiorze na odbudowę naszych stolic — aby zebrać na te cele jak największe kapitały.

Omawiając wpływ na podatek gruntowego i składki na Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa, radny Tkaczyk podał do wiadomości, że decyzją czynników rządowych płatność drugiej raty została przesunięta na czas od 1 września do 31 grudnia 1948 roku, co umożliwi wszystkim rolnikom przeprowadzenie prac siewnych i wykopków, a następnie pełne wywiązanie się z zadania finansowego wobec państwa.

Obszerne sprawozdanie z działalności administracji państwowej za II kwartał 1948 r. zdał p. wojewoda Brzeziński. W dyskusji radny dr Szalagan zainteresował Wojewodę o przyczyny jakie spo-

Nieprzestrzeżenie porządku i czystości będzie surowo karane

Zarządzona przez Ministerstwo Zdrowia w maju br. ogólnokrajowa akcja sanitarno-porządkowa, została zakończona z dniem 30 lipca br.

W związku z tym, w najbliższych dniach uda się na teren poszczególnych województw specjalnie powołana komisja międzyministerialna, której zadaniem jest stwierdzenie osiągnięć tej akcji. Instytucje, przedsiębiorstwa i osoby prywatne, które nie zastosowały się do wydanych zarządzeń zostaną po zbadaniu okoliczności, pociągnięte do odpowiedzialności. (PAP)

Nowe modele jesienne

Porady
Przepisy

„Moda i życie

Praktyczne“
Nr 24

94d

gospodarka drogowa

na terenie województwa wykazuje coraz większy rozwój, który jest jednak hamowany brakiem materiałów kamiennych, których przemysł Dolnego Śląska nie jest w stanie dostarczyć w wymaganej ilości. Pomimo tych trudności roczny plan odbudowy dróg bitych został już wykonany w 72 proc. Na zakończenie radny Miłczyński stwierdza, że kamieniołomy dostarczyły zaledwie 16 proc. przyznanej ilości kamieni. Wobec tego WRN postanowiła zwrócić się z prośbą do Ministerstwa Przemysłu o przedsięwzięcie środków zmierzających do zwiększenia produkcji, która mogłaby zaspościć zapotrzebowanie. Niezależnie od tego WRN powołała Komisję, która uda się na Dolny Śląsk celem zwiędzenia kamieniołomów w Pielgrzymowicach, Czernicach i Ząbkowicach, stanowiących przed 1918 r. własność poznańskiego PWZS. Komisja ma stwierdzić obecny stan kamieniołomów oraz ich możliwości eksploatacyjne.

Swego czasu istniał na terenie naszego województwa Fundusz Transportowy UNRRA, z którego pozostały nadwyżki. Zgodnie z poleceniem Ministerstwa Rolnictwa i po referacie radnego posła Gnajka, Rada postanowiła przeznaczyć z tych pozostałości na ośrodki maszynowe Związku Samopomocy Chłopskiej 1 mil. zł na cele społeczne związane z rolnictwem 2 400 000 zł (w tym 400 tys. zł na Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych, 1 500 000 zł na „Dom Chłopa” w Poznaniu i 500 000 zł na odbudowę Warszawy), na Zrzeszenie Branżowe Producentów Rolnych 600 000 zł i na premie dla pracowników zatrudnionych przy dystrybucji materiałów unrowskich 380 000 zł.

Zamykając obrady przewodniczący p. Piękniewski zapowiedział nadzwyczajne posiedzenie Rady na dzień 3 września br. (wł)

Członkowie bandy „Boa” usiłują wybielić swą działalność

W trzecim dniu procesu przeciwko członkom bandy „Boa” zeznawali dalsi oskarżeni. 20-letni Edward Kosleradzki, były uczeń gimnazjalny, przynajmniej się całkowicie do popełnionych zbrodni. Opisuje on szczegółowo jak zabił sztyltem żonę kosałzńskiego restauratora Zacharewicza. W czasie walki z Zacharewiczami usłyszał rozkaz Łozickiego „zabić”.

Po dokonaniu morderstwa chciał wycofać się z bandy, ale sterroryzował go Łozicki oświadczając, że Koszalin to jest tylko jedno z ogniw organizacji, że w Szczecinku jest 60 członków i że oni dadzą sobie radę z niekarnymi jednostkami „Boa”.

Z kolei 19-letni Stanisław Banasiewicz, z zawodu monter, szczegółowo opisuje swój udział w dwóch napadach rabunkowych, wyjaśniając, że powodem przystąpienia jego do bandy

były małe zarobki. Zrabowanym tupeć dzielił się z innymi. Z chwila, gdy zmienił pracę i otrzymał znacznie lepsze warunki pracy, chciał wystąpić z bandy, ale sterroryzowano go. Podobne zeznania złożyli pozostali oskarżeni. Usiłując usprawiedliwić swój udział w zbrodniach i napadach. Według ich zeznań hersztami bandy byli: Kokotko w Szczecinku i Łozicki (podwładny Kokotki) w Koszalinie. Oskarżony Skorb najwięcej tłumaczy, że nie wiedział nic o bandzie, a gdy dotarli do niego wiadomości o napadach, obawiał się zemsty. Po zeznaniach oskarżonych, którzy przynajmniej się niemal w całej rozciągłości do zarzucanych im przestępstw, rozpoczęły się zeznania świadków. Lista ich zawiera 23 osoby. Świadkowie Byczek i Karpik, obydwaj ze Szczecinka, opisując nastroje, jakie wówczas panowały w tym mieście wyjaśnili, że oskarżony Szycko groził im zemstą za działalność polityczną.

Na tym zamknięto trzeci dzień procesu. (PAP)

Surowy wyrok na kierownika działu PDT

Przed Sądem Doraźnym w Bydgoszczy odbyła się rozprawa przeciwko kierownikowi działu sprzedaży obuwia w Powszechnym Domu Towarowym, Marianowi Madrowskiemu, który dopuścił się nadużyć, przywiązując kilkadziesiąt tysięcy zł uzyskanych ze sprzedaży obuwia. Ponadto przy sprzedaży obuwia, czeskiego, rozprawdzało na talony związków zawodowych wśród ludności pracującej, Madrowski pobierał łapówki, w zamian za co ułatwiał szybsze kupno obuwia.

Za przestępstwa machinacje Madrowski skazany został przez Sąd Doraźny na 5 lat więzienia i 3 lata pozbawienia praw. (PAP)

Młoda para! W tych dniach w miejscowości Bogdaniec, pow. Gorzów zawarty został związek małżeński między 74-letnim Wincentym Mazurem i 66-letnią wdową Heleną Kurczab.

Stabilizacja życia gospodarczego. Realna wartość piac na Węgrzech wzrosła od października 1946 roku do lipca 1948 r. o 43% co świadczy o dalszej stabilizacji życia gospodarczego Węgier.

80 tysięcy ofiar powstania. Na Madagaskarze, od wybuchu powstania w ub. roku, straciło życie w walkach z wojskami francuskimi 80 tys. osób.

Z bliska i z daleka

Plantacje wiklinowe. Na wybrzeżu istnieje szereg plantacji wiklinowych, których obszar wynosi 2467 ha i jest w stanie wydać rocznie do 170 tysięcy metrów kubicznych faszyń oraz 500 tys. sztuk kołków. Oprócz tego plantacje dostarczają rocznie ok. 15 tys. wiązek witek koszykowych z których można wyprodukować do 30 tys. wyplatanych koszyków.

Eksplodzja 35 ton amunicji. W Szanghaju nastąpiła w magazynach wojskowych eksplozja 35 ton amunicji. 7 budynków zostało zniszczonych. Zginęło 7 wojskowych, dwie osoby cywilne odniosły ciężkie obrażenia.

Rok szkolny od 1 września. W szkolnictwie ogólnokształcącym zawodowym i w zakładach kształcenia nauczycieli rok szkolny 1948/49 rozpoczyna się 1 września, a

w szkolnictwie dla dorosłych — 2 września.

Dolary za jagody. W tegorocznym sezonie spółdzielnia „Las” sprzedała W. Brytanii 120 ton czarnych jagód za kwotę 400 tys. dolarów. Polskie czarne jagody uważane są na rynkach zagranicznych jako bezkonkurencyjne i najlepsze na całym świecie, zawierają bowiem najwięcej suchej masy i cukru.

Wydobycie węgla we Francji. W lipcu br. wydobyte węgla w kopalniach francuskich wynosiło 4.050 tysięcy ton, wobec 4.121 tysięcy ton w czerwcu bieżącego roku. (o)

Historia pewnej „konspiracji”

Okres konspiracji minął bezpowrotnie. Pozostał po niej nimb bohaterstwa. Miejsce rycerzy podziemi — bojowników, drukarzy i partyzantów zajęli przodownicy pracy, ludzie tworzący pokój i lepsze jutro. Przed ludźmi dnia dzisiejszego postawiło życie zadanie: pracować. Pracować dobrze, dokładnie, jak najwydatniej na swym odcinku jest przykazaniem każdego uczciwego Polaka.

Młodzi chłopcy nie zawsze zdają sobie sprawę ze swoich dążeń i swych czynów. Czasami niedomówienie lub brak należytego kierownictwa wyprowadza ich na błędne drogi. Oto przykład:

17-letni Tadeusz Klein, uczeń klasy 8 szkoły nr 35 w Poznaniu, miał brata, który w czasie wojny brał udział w walce podziemnej, za co został przez gestapo aresztowany, był na Forcie VII, w Zabikowie... 17-letniemu chłopcu imponowało widocznie bohaterstwo brata, marzył zapewne o laurach „sławy”, chciał robić coś zakazanego, z kimś walczyć... O co? — sam tego nie wiedział.

No i znalazł gdzieś w parku, czy ogrodzie świstek papieru z napisanymi czyjąś ręką hasłami antypaństwowymi.

I cóż z tym świstkiem zrobił 17-letni Tadeusz? Chciał widocznie zaimponować swym kolegom, lub młodzieńczej panience — Bożenie, której powiedział w czasie chłopakowskiej randki, że „należy do konspiracji”. Może przesiąkł lekturą „gentlemanów włamywaczy”, „Tom Mixterów”, czy innych Sherlocków Holmesów. W każdym razie owe świstek pokazał swemu koleździe — 16-letniemu Frankowi Witkowskemu. Razem postanowili go rozpowszechnić. Wciągnęli jeszcze do tej „podziemnej roboty” dwóch chłopców 16-letnich: Eugeniusza Młodzikowskiego i Janusza Kasprowicza. Młodocieni konspiratorzy pisali małe karteluszki, które wędrowały w klasie 8 z rąk do rąk.

No i „robotą” szła. Aby swej organizacji nadać bardziej rzeczywiste ramy, jeden z jej członków ukradł matce jakąś starą pieczątkę i ze słowa „wypadek” wyciął ostatnie dwie zgłoski. W ten sposób powstała nazwa całej konspiracji. „Wypadek” to brzmiało bojowo, imponowało chłopcom, którzy czuli się zapewne w roli bohaterów jakiejś powieści kryminalnej typu cowbojskiej. A karteluszki kursowały po klasie. W końcu wzbudziło to zainteresowanie władz bezpieczeństwa, które inspirowały świstkowej akcji zatrzymały.

Właściwie byli oni przestępcami. Tworzyli nielegalną organizację, prowadzili propagandę wrogą ludowemu państwu. Kolej rzeczy winna być prosta: śledztwo, prokurator, sąd — dom

póprawczy lub więzienie. Ale cóż... chłopcy ci nie zdawali sobie nawet sprawy ze swego czynu. Nie umieli powtórzyć (nawet najbardziej ogólnej) treści i sensu pisanych na karteczkach bzdur. Wiedzieli tylko, że było tam coś „anty” — a jeśli chodzi o owe zwężone slogany, to przecież dla tak młodych chłopców słowo „precz” jest tak nieskomplikowane, że nie wdawali się oczywiście w żadną głębszą analizę.

Ciekawszą natomiast jest odpowiedź jednego z chłopców, który swój udział w „konspiracji” uzasadniał lekturą znalezionych w domu roczników przedwojennego „Przewodnika Katolickiego” i „Rycerza Niepokalanej”. I tu właśnie wypada nam zastanowić się głębiej. Wszyscy ci młodocieni „przestępcy” są członkami ZHP, KSMM i Sodalicii Marijańskiej. Gdzież byli ich kierownicy, wychowawcy i rodzice? Czyż katolickie wychowanie nakazuje walczyć z ludowym ustrojem? A przecież jeden z chłopców oświadczył, że „jest wychowany w duchu katolickim i dlatego jest wrogiem obecnego ustroju”. Chłopiec nie wykopcywał tych słów sam. Musiał je gdzieś słyszeć, ktoś musiał mu je podsunąć. Winowajców więc czynu tych czterech młodzieńców należało by szukać gdzie indziej.

Ktoś jest winien. Nauczyciel, który niedostatecznie interesował się życiem chłopców swej klasy? Kierownicy organizacji, do której należeli młodzieńcy? Rodzice?

Zdaje się, że zawinił wszyscy razem. Pedagog ma bowiem obowiązek nie tylko uczenia, lecz także i wychowywania, w organizacjach młodzieżowych chłopcy winni uczyć się życia społecznego, poznawać istotę Polski Ludowej, a nie nabierać do niej nienawiści. Rodzice zaś powinni mieć bliższy kontakt ze szkołą, interesować się co robią, co myślą ich chłopcy poza domem.

Sprawa tych czterech młodych ludzi nie zakończyła się tragicznie. Został przedwczoraj zwolnieni, bo władze bezpieczeństwa nie chciały dopatrzeć się w ich czynie świadomego przestępstwa. Wyjaśniły tylko w obecności przedstawicieli organizacji społecznych, prasy i rodziców istotę ich karygodnego postępku. Równocześnie ostrzeżono rodziców.

Cóż by jednak było, gdyby nie przestali na pisaniu bzdur na karteluskach, a poszliby w ślady swych rówieśników, którzy półtora roku temu, tworząc podobną „organizację” zamordowali swego szkolnego kolegę śp. Stachowiaka? Sprawa nie zakończyłaby się zwolnieniem Poszłaby normalnym twardym trybem: prokurator, sąd, wyrok. J. M. L.

**Bezpłatny wyjazd
na wystawę do Wrocławia**
Wyniki błyskawicznego konkursu w numerze 23 tygodnika
„PRZYJACIÓŁKA”
Cena 10 złotych 97d Nakład 725.000 egz.

**Zamiast śmierci —
dożywotnie więzienie**
Skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu, w lutym br. na karę śmierci przez powieszenie Samuel Baumgart, zamieszkały w Sobieszczach Kiełczewskich, powiatu garwolińskiego, złożył kasację do Sądu Najwyższego, który wyrok pierwszej instancji uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia.
W dniu wczorajszym Baumgart zasiadł powtórnie na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Poznaniu. Akt oskarżenia zarzucał Baumgartowi, że w roku 1942 postanowił użyć fortelu w stosunku do Polaków. On i jego kolega Altmann udali się do Leona Łulki i Stanisławy Koniecznej i przedstawili się jako jeńcy rzyjscy, prosili

o garderobę, ponieważ mają możliwość ucieczki. Łulka i Konieczna, nie przecuwając nic złego, udzieliłi rzekomym jeńcom daleko idącej pomocy „w ucieczce”. Tymczasem okazało się, że padli oni ofiarami wyrafinowanego Baumgarta i jego pomocnika, został bowiem w brutalny sposób aresztowany i osadzeni w obozie, gdzie zostali zamęczeni.

Poza tym wypadkiem bił on i katował Polaków w Dakowych Suchych, powiatu nowotomyskiego, gdzie przebywał w okresie okupacji, wskazywał Niemcom politycznie podejrzanych Polaków, których następnie wywożono, brał udział w łapaniach, bił nahażką, kopał i gnębił w brutalny sposób. Brał on również żywy udział w chwytniu ohywateli polskich, przeznaczonych na wywóz do ciężkich robot.

Sąd po przesłuchaniu świadków i bardzo szczegółowym rozpatrzeniu sprawy skazał obecnie Baumgarta na dożywotnie więzienie oraz utratę praw publicznych na zawsze. (lc)

**Chcesz poznać kulisy
polityki arabskiej w kon-
flikcie palestyńskim?**
Kup wakacyjny zeszyt miesięcznika
„Twórczość”
cena 120 zł
92d

Zupełnie jak nowe będą wyglądać budynki szkolne

Tylko inicjatywa Zarządu Miejskiego zawdzięcza Poznaniu to, że mimo wielu zniszczeń i trudności szkolnictwo pozostanie w krótkim czasie zorganizowane, a budynki oddane do użytku. Nie znaczy to jednak aby już na przełomie lat 1945/46 załatwiono ostatecznie wszystko cokolwiek łączy się z zagadnieniem oświaty. Wiele budynków szkolnych pozostawało nadal w opłakanych warunkach, a z powodu spalania się szeregu gmachów należało pomyśleć o budowie nowych. Stąd też Zarząd Miejski przeznacza w swym budżecie rokrocznie olbrzymie sumy na budowę nowych szkół lub remont już istniejących.

W roku bieżącym — oprócz wykonania szkoły przy ulicy Szamarzew-

po remoncie

skiego i rozpoczęcia budowy nowych szkół na Ratajach, na Świerczewie i Staroście — postanowił Zarząd Miejski odnowić większość gmachów stanowiących siedzibę szkół podstawowych. Prace remontowe rozpoczęto w ub. miesiącu, dzięki czemu zostaną one ukończone jeszcze przed inauguracją nowego roku szkolnego.

W wielu szkołach podstawowych, znajdujących się w obrębie miasta, krzątają się rzemieślnicy, zatrudnieni przy odnawianiu klas, malowaniu okien i klatek schodowych, wymianie instalacji elektrycznych i rozmaitych innych drobniejszych inwestycjach. Niezależnie od tego przystąpi Zarząd Miejski w najbliższym czasie do budowy ochronek przy ul. Skorupki i Kosynierskiej oraz bursy dla zamieszkałych uczniów szkoły podstawowej przy ul. Szamotulskiej. W niektórych szkołach zostaną wybudowane nowe toalety i będą całkowicie wyremontowane sale gimnastyczne.

Odnawienie większości budynków szkół podstawowych wpłynie przede wszystkim na poprawienie się warunków nauki i warunków zdrowotnych naszej młodzieży. Dotąd bowiem większość dzieci zmuszona była do przebywania w brudnych i ciemnych sa-

lach szkolnych. Takie warunki nie mogły sprzyjać akcji władz szkolnych i ośrodków zdrowia, zmierzającej do całkowitego wyeliminowania możliwości rozszerzenia się chorób zakaźnych. (T. W. c.)

Kto widział Sabinę Szulc?

Dnia 17 lipca br. oddaliła się z domu i dotąd nie wróciła 15-letnia Sabina Szulc.

Ktokolwiek wiedziałby o miejscu pobytu zaginionej, proszony jest o podanie wiadomości do najbliższego Komisariatu M.O. lub na adres pl. Bernardyński 4, m. 24.

Co otrzymają kolejarze na kartki?

Wydział Aprowizacji DOKP zawiadamia, że punkty rozdzielcze wydają na sierpnio-we karty żywnościowe MK następujące artykuły żywnościowe: na karty pracownicze — chleb (odc. 1—17) łącznie 8,5 kg; mąka pszenna 80% (odc. 19 i 20) po 1 kg; mydło do prania na odc. 18 po 1 kawałku o wadze 0,2 kg; konserwy mięsne na odc. 25 i 26 po 0,5 kg; na karty rodzinne — chleb (odc. 1—12) łącznie 6 kg; mąka pszenna po 0,5 kg na odc. 13 i 14, konserwy końskie po 0,35 kg na odc. 19 i 20, mydło do prania na odc. 22 po pół ka-

Gmach Izby Rzemieślniczej powraca szybko do dawnego wyglądu

Niedługo już zostanie wykończony gmach Izby Rzemieślniczej.

W tej chwili jest w odbudowie północne skrzydło Izby Rzemieślniczej, od strony Wałów Zygmunt Augusta 15 i prace na tym odcinku postępują w szybkim tempie. Ta część budynku przeznaczona jest na Zakład Doskonalenia Rzemiosła, który do niedawna nosił nazwę Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego. Nadto znajdują tam pomieszczenia: drukarnia Instytutu, warsztaty szkoleniowe z równoczesnym urządzeniem sal wykładowych dla kursów prowadzonych przez Zakład oraz bursa dla młodzieży rzemieślniczej.

Już w okresie trwania Międzynarodowych Targów Poznańskich, dla bra-

ku innych pomieszczeń, odbywały się w tej części gmachu — mimo prymitywnych warunków — kursy, które tylko dzięki ofiarności wykładawców i zrozumieniu kursistów nie zostały przerwane. Przy odbudowie zatrudnieni są przede wszystkim uczestnicy kursów, którzy w ten sposób łączą teoretycznie szkolenie z praktyką rzemieślniczą, która odbywa się pod okiem fachowców.

Wewnątrz północnego skrzydła budynku wykańcza się obecnie parter, gdzie mieścić się będzie bursa i pierwsze sale wykładowe.

Odbudowa gmachu postępuje również w środkowej części od ul. Niezłomnych. Jak wiadomo w tej części umiejscowiona jest olbrzymia aula, która po całkowitym odbudowaniu budynku będzie znów ozdobą jego wnętrza. (hel)

Za 83 złote możesz zwiedzić Wrocław

Wycieczki oraz przejazdy indywidualne na W. Z. O. organizuje „Orbis”, załatwiając wszelkie sprawy, jak bilety kolejowe, bilety wstępu na Wystawę, noclegi, wyżywienie itp. Instytucje, organizacje, stowarzyszenia i szkoły uprasza się o zgłoszenie wycieczek w terminie dwa tygodnie przed zamierzonym wyjazdem.

Zwracamy uwagę, że obok zwiedzania Wystawy, uczestnicy wycieczek i osoby zwiedzające indywidualnie, po nabyciu karnetu za 83 złote mogą z przewodnikiem zwiedzić Wrocław.

Przejazdy tramwajami przy zwiedzeniu miasta są już wliczone w sumę 83 złotych.

Bliższych informacji udziela „Orbis” w Poznaniu, plac Wolności 3, telefon 15-51.

11,3 tys. akademików studiuje w Poznaniu

Według danych statystycznych, na wyższych uczelniach akademickich w kraju studiowało w roku ak. 1947/48 ogółem 79480 słuchaczy, w tym 29390 kobiet. Z liczby tej Uniwersytet Poznański posiadał 7669 słuchaczy a Akademia Handlowa w Poznaniu 2457 studentów.

Na Wyższych Szkołach Zawodowych studiowało ogółem 13275 osób, z tego na Wyższej Szkole Inżynierskiej w Poznaniu 1227 słuchaczy. (c.)

Na srebrnym ekranie Guwernantka

Temat wyciągnięty ze strychu zapomnianych typów arystokratycznych. A więc jest księżna de Preslin o pięknej urodzie — ale historyczka i przystojny książę — pozornie porządny i solidny a w gruncie rzeczy głupi i niedołęga. Są i miłe dzieci oraz wszystko widzący i wiedzący wierny sługa Piotr. Tłem i miejscem akcji pałac książęcy w Paryżu i wiejska rezydencja.

Do tego raj, w którym rosną intrygi i intryżki dostaje się panna D., albo jak kto woli — panna Desportes, wnuczka barona (z nominacji Napoleona), która obejmuje posadę guwernantki. Reszta historii prosta. Książę z miejsca się zakochuje, księżna urządza mu i jej scenę zdradzi, śle szpiegów i listy miłosne. On zaś... zwiemia przed nią, cierpi i wreszcie...

Ale tu nie chodzi o sąd izby parów, przed którym staje książę, nawet samobójstwo jego mało wzrusza widza skoro tylko odkrył tendencyjność filmu.

Wszystko można streścić w paru słowach. Oto w Europie arystokracja zupełnie się zdegenerowała razem z duchowieństwem. Jeśli chodzi o to ostatnie autor scenariusza stawia dwa przeciwieństwa: europejskiego księdza katolickiego („cierp duszo”) i najlepszego pod słońcem pastora amerykańskiego, który chce znaleźć niebo na ziemi. Z tym księdzem — zgoda. Z niebem — także. Ale z pastorem amerykańskim lipa. J. P.

Czytelnicy piszą: Trochę solidarności

O treści i znaczeniu tego słowa ma pojęcie każdy, zaczynając od dziecka, a kończąc na starcu, ale czy ten tak ważny postulat jest należycie wprowadzany w życie i jak wprowadzany — to tutaj otwiera się pole do zrewidowania naszego postępowania.

Mówiąc o naszej solidarności narodowej, należy mieć na uwadze Polaka bez różnych naszwitek: „jego pochodzenia, stanu, wykształcenia, stanowiska społecznego”. Niestety jednak te dodatki do dzisiaj pokutują tak w życiu prywatnym, jak publicznym, a do głosu dochodzi „nasz egoizm”, w obliczu którego błędnie dobro ogółu narodu, a nawet i Państwa. Życie daje tysiące przykładów wykroczeń narodowo pojętej solidarności i jej jednności.

Np.: Rzeźnik, który karmi społeczeństwo mięsem chorej krowy, sprzedaje taniej, a stąd w konsekwencji śmiertelne wypadki, ma na pewno na celu nie dobro ogółu, ale tylko własnej kieszeni. Czy może być solidarność, jeżeli komuś wyrzucą się: „że nie tak powiedział, nie tak zachował lub jego pochodzenie jest niecentralne pochodzenie „z docinkiem” u nas inaczej zachowuje się i przez to konsekwentnie stawia się go w rzędzie niżej kulturalnie stojącym.

Polacy zetknęli się ze sobą z różnymi nawykami, może z różnym sposobem wychowania, z różnych stron Polski, ale w świetle jedności i solidarności narodowej te różnice „dzielnicowe” nie powinny grać żadnej roli i o nich w życiu prywatnym nawet nie wypada wspominać.

Ważny pod uwagę inne zagadnienie. Pani M. P., którą zapytano, co robi z otrzymaną miesięczną dużą gotówką — w pretensjonalnym tonie potrafi odpowiedzieć: „Nie mogę wyobrazić sobie, jak mogłabym żyć tylko za 20 000 zł miesięcznie”. Nic dziwnego, że taka pani, kupując w nadmiarze, woli zepsuć artykuły np. spożywcze wyrzucić na śmietnik, niż przyjąć z pomocą biednym lub potrzebującym studentom.

W zwalczaniu tej tak zębnej wady jaką jest egoizm, który nieustannie ogarnia społeczeństwo, a który rozbija jedność i solidarność narodu, musi wziąć udział całe społeczeństwo. Z punktu solidarności nie wolno swojego współrodaka pozbawić jego źródła utrzymania, by bronić tylko swojej wygodnej pozycji. Dzisiejsza skomplikowana sytuacja wymaga od wszystkich solidarności narodowej i w jej świetle należy układać wszelkie nasze stosunki.

Naród polski w niepomysłnych dla niego chwilach zdobywał się zawsze na solidarność i dlatego niech nawet i w chwilach pomyślnych nie zapomina o niej. (E. M.)

wałka o wadze 0,1 kg; na karty dziecięce — chleb (odc. 1—12) łącznie 6 kg, mąka pszenna po 1,5 kg na odc. 20 i 21, smalec lub margarynę po 0,25 kg na odc. 28 i 29, konserwy mięsne po 0,25 kg na odc. 26 i 27, mydło do prania na odc. 14 pół kawałka o wadze 0,1 kg oraz łącznie 7 l mleka na odc. 30—43.

Na karty dodatkowe „C” przysługuje 4 kg chleba (odc. 1—8), 0,35 kg konserw końskich na odc. 9 i 0,25 margaryny na odc. 10.

Matki karmiące otrzymają na karty dodatkowe „M” 0,25 kg margaryny na odc. 15 oraz łącznie 7 litrów mleka na odc. 1—14.

Wydział przypomina, że rejestracja kart żywnościowych MK kończy się z dniem 25 każdego miesiąca poprzedzającego miesiąc ważności kart. Artykuły żywnościowe winny być odebrane w ciągu 14 dni od chwili dostarczenia ich do poszczególnych punktów rozdzielczych.

Dzisiaj w Poznaniu

Piątek
Bernarda
Sobiesława

Stożce wsch.: g. 5.42
zachodzi: g. 20.05
Księżyc wsch.: g. 20.52
zachodzi: g. 5.56

TEATR

Teatr Wielki — dziś i codziennie o godz. 19.30 gościnne występy zespołu artystów Państw. Teatru Polskiego w Warszawie w komedii C. A. Pugeta „Szczęśliwy dzień”. Reżyseruje Gustaw Buszyński.

Teatr Polski — dziś i codziennie o godz. 19.30 znakomita komedia „Codziennie o piątej”.

Teatr Nowy — dziś i codziennie o godz. 19.30 oryginalna i dowcipna komedia A. Cwojdzkińskiego „Człowiek za burtą”.

Komedia Muzyczna — dziś i codziennie o godz. 20 komedia muzyczna „Krawiec w zamku” z Arturem Młodnickim w roli tytułowej.

Teatr Aktora i Lalki — dziś i codziennie o godz. 18 bajka kukielkowa „O Tymku Szymku i żywej wodzie”.

KINA

Apollo — „Gubernantka” — godz. 15.30 18.00 i 20.30 (dozw. od lat 18); Baltyk — „Życie Emila Zola” — godz. 15.30, 18 i 20.30 (dozwolony dla młodzieży); Muza — „Bolero” — godz. 16, 18 i 20 (dla młodzie-

ży niedozwolone); Rialto — „W pogoni za mężem” — godz. 15.30, 18 i 20.30 (dozw. od lat 8); Warta — „Wesoły sublokator” — godz. 15.30, 18 i 20.30 (dozw. od lat 12); Program Aktualności w kinie Warta — godz. 11, 12, 13 i 14.

KOMUNIKATY

Zarząd Okręgowy Z. Z. K. w Poznaniu podaje do wiadomości rodziców, że powrót dzieci z kolonii letnich Z. Z. K. nastąpi: 22 bm. z Czerwińska o godz. 22.50 (dzieci polskich z Francji) i dalej odjazd o godz. 2 do Warszawy. 23 bm. z Zielonej Góry o godz. 11.31; 23 bm. z Czerwińska o godz. 11.31; 27 bm. z Miódów o godz. 13.30, 25 bm. z Czerwińska o godz. 11.31 (dzieci polskich z Westfalii); 27 bm. z Rataj o godz. 13.30 i 28 bm. z Helu i Halle-rowa o godz. 21.37. Rodziców uprasza się o odebranie dzieci z dworca.

Wielka wenta

parafii Matki Boskiej Częstochowskiej Poznań-Naramowice w ogrodzie p. Zycińskiego, która miała odbyć się dnia 15 bm., została przełożona na nadchodzącą niedzielę, 22 bm.

Początek o godz. 14. Dojazd tramwajami 5 i 8 i następnie trolleybusem do końcowego przystanku.

Całkowity dochód przeznacza się na budowę kościoła. 101d

Nowiny Sportowe

Pojutrze wielki mecz

W niedzielę, 22 bm., na boisku „Warty” odbędzie się wielki mecz humorystyczno-sportowy pod nazwą „Prasa — Artyści”. Już dzisiaj możemy zdradzić tajemnicę i podać skład drużyny! I tak, aktorzy wystąpią: Adamczak — Bilski, Dytrych — Gajdecki, Korbut, Kotarski — Laurentowski, Młodnicki, Maciejewski, Malanowski, Nowakowski, Oksza, Stępowski, Krzyński, Graczyk. Prasa natomiast tak doskonałym piłkarzem sceny poznańskich przeciwstawia następujących zawodników: Bryx, Bakoś, Powidzki, Kulczak, Szczublewski, Doberszyk, Jeszke, Nowak (t. h. n.), Cofta, Sawicki, Mikołajczak (MIK), Paczkowski, Misjurewicz, Śmiglak, Kitzmann, Ratajski, Cieslak, Olachowski, Wąchalski, Kisielewski, Heller i Tomaszewski.

Przypominamy jeszcze raz o konkursie urządzonym przez redakcję naszego pisma, w którym kupując bilet w przedsprzedaży w księgarni „Czytelnika” przy ulicy

KS ZWM „Polonia” Chodzież KS „Admira” 3:4 (1:1)

Po zaciętej grze na boisku w Chodzieży zwyciężyła lepsza technicznie i odmłodzona Admira, dla której bramki zdobyli: Balbierz 1 2, Redlich i Pi-kulik po jednej. Dla pokonanych Świątły 2 i Luhl 1.

Sedziował bardzo dobrze p. Krawczyński z Tuzińki.

STANISŁAW ŁUKASIEWICZ

Pociąg z amunicją

(z powieści: „Płonący wrzesień”)

— Zastopować! — krzyknął porucznik.

Dreżyna zmniejszyła od razu szybkość i zahamowała. Żołnierze zeskokczyli piorunem na ziemię.

— Zieliński! — wrzasnął Sitek. Rzucili się ku niemu w kilku. Ale twarz żołnierza wyrażała już tylko cichy smutek ostatecznego zapomnienia. Gdy biegli tych kilkanaście kroków do murwanego domku znów padł jeden z żołnierzy. Wylamali co tchu jakieś drzewiczki, wpadli do środka i wciągnęli ranne. Oddychał ciężko, z boku sączyła się przez mundur obficie krew, poszerzone w kontemplacji oczy wyrażały niemą rozpacz i trwogę. Rozpięto go szybko, wyjęto z chlebaków podręczne bandaża, i próbowano zatamować krew, podczas gdy brzęk samolotu i terkot karabinów maszynowych trwał jeszcze kilkanaście sekund nad blaszanym dachem, dartym kulami.

Samolot obrzucił stojącą dreżynę kilkoma mniejszymi bombami, ale niecelnie i zrobivszy parę okrążeń nad murowanym domkiem odleciał wreszcie i za chwilę nie było już słycać jego buczenia. Porucznik kazał zatknąć na kij płócienny pasek ze znakiem Czerwonego Krzyża udarty z paczki z opatrunkami i zatknąć go na zewnątrz domku, aby w ten sposób zwrócić uwagę na przebywającego w nim ranne, i znów żołnierze, ale tym razem tylko we czterech, szybko dosiedli dreżyny.

Popędzili naprzód z najwyższą szybkością, z łoskotem. Zaraz za Praga, gdy przemykały obok nich cienkie drzewka rzadkiego lasu brzoźowego,

wytropił ich znów nieprzyjaciel. Już teraz aż do samej Jabłonny użerali się z nim, ale mniej był natarczywy, wzbudził w nim, zdaje się, respekt karabin maszynowy z dreżyny, bijący za każdym razem nalożony z upartą wściekłością. W pewnym momencie, szybujący nad nimi samolot, podskoczył nagle, jakby zawadził brzuchem o coś ostrego i w następnych atakach nie zniżał się już tak bardzo, a nawet w pobliżu Jabłonny zawrócił, i z osowiałą powolnością odleciał gdzieś zdecydowanie.

Dreżyna z rozpedem wjechała na stacyjkę i zahamowała. Okazało się, że znowu są straty w ludziach. Skulony, i wyciągnięty za żelaznym barkiem żołnierz, który, zdawało się, krył się w ten sposób przed kulami, nie żył, drugi ranny był bardzo boleśnie w udo, krwawił i jęczał mocno.

Na kilku torach stacyjk: rzeczywistość widać było długie rzędy postrelanych i porożbijanych wagenów towarowych i osobowych. Robiły one wrażenie zbiorowiska rzeczy nieużytecznych i porzuconych. W pobliżu stacji kręciło się kilku opatycznych i zdanych na próżniactwo ludzi. Szwendali się tu jakby od niechcenia, najprawdopodobniej w zamiarze dokonania kradzieży, jeśli nawet się ku temu sposobność. Gdy dreżyna wjechała, przystanęli i z cępią ciekawością spoglądali na żołnierzy. Porucznik skinął na jednego z nich. Przybiegł posłusznie.

— Jest tu podobno gdzieś pociąg z amunicją! — powiedział porucznik wprost. Zapytany myślał chwilę.

— A to mówią, że za tymi krzakami, o tam! Jeszcze i tam — wskazał ręką — stoją rozbite pociągi. Ale jak pan porucznik pojedzie tą alejką, to zaraz za laskiem będzie domek droźnika. On najlepiej zaprowadzi.

Sitek szedł prędko we wskazanym kierunku w towarzystwie jedynego żołnierza, jaki ocalał mu po atakach. Dopiero teraz przyjrzał mu się bliżej. Był to Waśnik z wojny własnego oddziału. Chłop dwudziestoparoletni, niski, krepy, o szerokich barach, nawiękłych do dźwigania. Twarz miał pospolitą, szarą, smętną jakąś i lirycznie niebieskie, poczciwe, ufne oczy. Waśnik pochodził ze wsi. Ojciec jego był fornałem, gdzieś na hrabowskim majątku i porucznik Sitek, nic żołnierzowi o sobie nie mówiąc, czuł się jakby jego krewniakiem. Zaw sze lubił z nim przestawać i patrzył chętnie w jego niebieskie oczy wrotnie odbijające w sobie wszystkie pogody wsi polskiej. Widział w Waśniku samego siebie, z tych dawnych, prawie już zapomnianych czasów. ogarniała go przy tym dziwna, niemądra tęsknota jakby za czymś utracionym, jakby za dawnymi, żarliwymi nadziejami i marzeniami, strojącymi świat daleki, obcy, w tęczę i bańnię. Była to tęsknota za dawną, czystą wiarą, której ciężkie koleje życia, przeciwstawiały tylko gorzyc, poniżenie i zawody. Znajdował krótkie, wolne chwile, by prowadzić niekiedy z Waśnikiem monotonne i dość lakoniczne rozmowy o wsi.

Szeregowiec i oficer znajdowali łatwo wspólną więź.

Droźnik zaskoczony był niespodziewaną wizytą wojskowych. Panowała w jego chacie tego rodzaju atmosfera jakby domownicy uznali, iż wreszcie nadszedł czas, by urządzić sobie w samotności i na odosobnieniu, póki jeszcze gorze rzeczy się nie dzieją — małą ucztę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

✠

Dnia 17 sierpnia 1948 zmarł nagle, namaszczoney Olejami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec i ukochany syn, śp.

dr Wiesław Rakowski

przeżywszy lat 45.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w piątek, 20 bm., o godz. 11.15 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

Msza św. za duszę Zmarłego odprawiona zostanie w sobotę, 21 bm., o godz. 8 w kościele parafialnym św. Michała.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona z dziećmi i matka

Poznań, ul. Zwierzyniecka 19 m. 1 18981

✠

Dnia 17 sierpnia 1948 zmarł nagle, przeżywszy lat 45, śp.

dr Wiesław Rakowski

dyrektor poznańskiego Ogrodu Zoologicznego

W Zmarłym traci Zarząd Miejski stoł. m. Poznania wybitnego naukowca — przyrodnika, sprężystego organizatora i fachowca, który w ciągu szeregu lat gorliwej działalności oddał miastu prawdziwe usługi.

Odbudowawszy wielkim nakładem pracy z gruzów powojennych poznański Ogród Zoologiczny, poświęcił mu całą swą energię i wiedzę, zdobywając sobie równocześnie swymi walorami osobistymi ogólne uznanie i zyczliwość.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dziś, w piątek, 20 bm., o godz. 11.15 z kaplicy cmentarza parafialnego na Jeżycach. 8b-365

Zarząd Miejski stoł. m. Poznania

✠

Dnia 18 sierpnia 1948 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, śp.

z Helnow

Pelagia Matyjowa

przeżywszy lat 56.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębca.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż z dziećmi i wnukami

Poznań, Wierzbicice 15 m. 24 19016

✠

Dnia 18 sierpnia 1948 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, brat, zięć, szwagier i wujek, śp.

Ludwik Sieński

kupiec-restaurator

W ciężkim smutku pogrążeni
dzieci i rodzina

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 22 bm., o godz. 16.30 z domu żałoby. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, 23 bm., o godzinie 7 rano w kościele parafialnym.

Kostrzyn — Rynek 19024

Wolne posady

Poszukujemy kwalifikowanego mydlarza. Zgłoszenia przyjmujemy F-ka Chemiczna w Ostrzeszowie pod Zarząd Państwowym. 8a-179

Pomocnik do wulkanizacji potrzebny. Oferty Głos Wielkopolski nr 18920.

Dziewczyna uczciwa, do wszelkich prac domowych, potrzebna do mleczarni na prowincję. Zgłoszenia: Poznań, Rybaki 22 m. 6. 18785

Potrzebna inteligentna, młoda gospodyni do samotnej osoby Życiorys, referencje. Oferty Głos Wlkp. nr 18964

Dziewczyna uczciwa do prac domowych. Kościelna 9 m. 2. 18983

Maszynarki potrzebne zaraz maszyny elektryczne. Gwiazdździ 9, szwalnia. 18974

Wykwalifikowanych robotników do krochmalni poszukuje Zespół PNZ. Bobrowko pow. Strzelce Krajeńskie, Poznańskie. 8a-201

Młodego zdolnego Słuszarza przyjmie wytwórnia narzędzi Gróbla 6 II podwórze. c2691

Agentów-sprzedawców pierwowzorczonych artykułów chemicznych, galanterii gumowej i metalowej oraz bezkonkurencyjnych ozdób choinkowych poszukujemy na Poznań, Bydgoszcz, Toruń, Ostrów, Krotoszyn, Rawicz i Leszno. Pisemne oferty „Czytelnik” Katowice pod 8007. 8b-341

Szuka posady

Siła męska do ekspedycji potrzebna. Skład Farb, Poznań, Piekary 1. 8b-363

Uczeń piekarski, chłopak do posyłek mogą się zgłosić. Młynska 2. p6559

Semodzielna księgowa praktyka kupańska. Of. Głos Wlkp. nr. 18985.

Dziewczyna uczciwa, do prac domowych, prac domowych, potrzebna skład futer, Marcina 76. 18967

Młodszy robotnik rolny, samotny, do ogrodnictwa i koni potrzebny, wolne utrzymanie. Poznań, ul. Zawady 11, Witkowski. 19000

Potrzebna dziewczyna do prac domowych z gotowaniem, Li-belta 12, skład spożywczy. 18991

Kierownik krochmalni (dzienny przerób 25 ton) potrzebny zaraz na stałe ewet. na czas kampanii na Ziemię Lubuska. Zgłoszenia z odpisami świadectw kierować do PNZ Okręgu Lubuskiego w Poznaniu, ul. Czarnieckiego 9. 8b-359

Pracownik krochmalni (dzienny przerób 25 ton) potrzebny zaraz na stałe ewet. na czas kampanii na Ziemię Lubuska. Zgłoszenia z odpisami świadectw kierować do PNZ Okręgu Lubuskiego w Poznaniu, ul. Czarnieckiego 9. 8b-359

Pracownik krochmalni (dzienny przerób 25 ton) potrzebny zaraz na stałe ewet. na czas kampanii na Ziemię Lubuska. Zgłoszenia z odpisami świadectw kierować do PNZ Okręgu Lubuskiego w Poznaniu, ul. Czarnieckiego 9. 8b-359

OGŁOSZENIA DROBNE

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 6—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Księgowy szuka posady. Of. Głos Wlkp. nr 18972.

Pomocnik ogrodnicy szuka posady. Stanisław Kosmański, Czachrowo, pta Gostyń. 8b-355

Gospoście starszą z dobrym gotowaniem do 1 lub 2 osób mogą polecić. Oferty PAR Ratajczaka 7 pod 8,488. p6557

Urządźnik samodzielny, 20 lat praktyki, obeznany wszelkimi pracami biurowymi, lista plac. podatki, maszynopismo, poszukuje posady. Of. PAR Ratajczaka 7 pod 8,506. p6569

Nauka

Księgowość z przebiegłością, u-proszczoną i podatkową do całkowitej pewności bilansowej. Wpisy: Szkoła Przemysłowa Handlowego. plac Wolności 2. 8a-157

Wyższe kursy Księgowości przebiegłością rozpoczynam 2 września. Smólski, Wawrzyniaka 33. 8b-246

Tańsze nowoczesnych wyczuwa Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, aleje Marcinkowskie 2a. 18986

Maturalne kursy dla dorosłych Nauczycielskiej Spółdzielni Pracy. Zapisy, informacje: 16—18, prof. Wojciechowski, Kręta 5 m. 21. 18990

Sprzedaje

Dom wolnym mieszkaniem, morga ogrodu, przy tramwaju, 1.700.000; kamienica, 4 skłapiny, idealna poiwowa, 3.000.000, sprzeda Metelski, Marcina 13. p6455

Materace, łóżka metalowe, łezki wykonuje „Rekord”, ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 8b-284

Ceraty, plaszki, fitany, dywany, chodniki kokosowe, Per-tek, Kraszewskiego 17. 8a-178

Kasy kelnerskie „National”, składowe, elektryczne, ręczne, maszynowe do pisania, liczenia, powielacze, korzystnie poleca Poznań św. Marcina 32, telefon 88-19. Centrala Maszyn Biurowych, Cz. Filipiak, 8a-160

Planino Rönisch — skrzypce Amati, Hetmańska 3 m. 3. tel. 61-27. 18851

Folwarki, parcele ogrodnicze, sady, tereny przemysłowe, placce budowlane, kamienie, wille komfortowe, także wypalone, w dużym wyborze, poleca Hinz, Stary Rynek 16/17. p6448

Plakna limuzynę

jak nową, nowym motorem, plus motor zapasowy, Fiat 1500 sprzedam. Całość zł 475.000. — Ogł. Raczynskich 12. p6545

✠

Dnia 17 sierpnia 1948 rozstał się nagle z tym światem, namaszczoney Olejami św., śp.

dr Wiesław Rakowski

dyrektor Pozn. Ogrodu Zoologicznego

przeżywszy lat 45.

Sp. Zmarły ukochał swój zakład, pracował nieustraszenie i przyczynił się do jego rozwoju — jako wybitny fachowiec. Dzięki swoim zaletom umysłu i serca zjednał sobie szczerze uznanie i prawdziwą sympatię wszystkich współpracowników. W Zmarłym tracimy oddanego i niezastąpionego przełożonego, odznaczonego w uznaniu Jego zasług Złotym Krzyżem Zasługi.

Cześć Jego pamięci!

18980
Pracownicy Ogrodu Zoologicznego
w Poznaniu

✠

W dniu 18 sierpnia 1948 zasnął w Bogu, po krótkich cierpieniach, mój najukochańszy ojciec, śp.

Feliks Przybylski

restaurator

przeżywszy lat 58.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębca.

W ciężkim smutku pogrążona
córka z narzeczonym

Poznań, ul. Kozia 15 p6573

✠

W dniu 18 sierpnia 1948 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzonej Sakramentami św. nasza najdroższa nigdy niezapomniana matka, babcia, teściowa, śp.

Józefa Kandulska

przeżywszy lat 81.

Eksportacja z domu żałoby do kościoła parafialnego w Ptaszkowie, w sobotę, 21 o godz. 9.30, po czym po nabożeństwie żałobnym złożenie zwłok na cmentarzu parafialnym.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina

Ptaszkowo, Borzysław, Grodzisk p6558

PASZA DLA KRÓW SRUT LNIANY

Dostarcza po cenach konkurencyjnych „Pokost”, Warszawa, ul. Puławska 47, tel. 426-62 8b-350

Spółdzielnia Pszczelarska

Poznań, ul. Kościelna 9
Telefon 527-39

koło Rynku Jeżyckiego kupuje **miód pszczeli** po najwyższej cenie i płaci zaraz gotówką

SZTANDARY

Chorągwie — Paramenta kościelne

6217 wykonuje fachowo i reperuje mistrz hatcarski

STEFAN JAKUBCZAK

Poznań, Szwajcarska 19 (przy Rynku Wildeckim)

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Sanatorium „Ustroń” w Nowogardzie Pom. zatrudni zarzą

KUCHARZA ewtl. **KUCHARKE** i **PIELĘGNIARKI**

Wymagane wysokie kwalifikacje. — Warunki płacy i pracy do omówienia. — Podania z życiorysem składać na powyższy adres. 8a-202

OGŁOSZENIA DROBNE

Kuchnie, sypialnie okazujecie. Stolarnia, Daszyńskiego 104. 8b-285

Zündapp 350, sportowy, 4 takt, 4 nożne biegi, dobrym stanie. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 18783.

Fianino korzystnie sprzedam. Kopernika 6 m. 12. c2667

Maszyna do szpaltowania skór. Dąbrowskiego 26 m. 2. 18904

Prasę ekscentryczną (nacisk 15 ton), nową, sprzedam. Fa-liszewski, Kraków, Czarna 6. 8b-307

Pianino Sommerfeld sprzedam, Naramowicka 256. p6510

Domek Poznaniu, wolnym mieszkaniem, ogrodem, 650.000. Pijanowski, Półwiejska 26. p6521

Kamienica, duży ogród, Innowawia, sprzedam. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 8,443. p6518

Lokomobile 120 KM sprzedam. Oferty PAR, Ratajczaka 7 pod 8,453. p6528

Duża nieruchomości ogrodem, miasteczko powiatowym, blisko dworca, sprzedam zaraz. Of. PAR, Ratajczaka 7, pod 8,452. p6527

Krówki białe, zdrowe, sprzedam. Jackowskiego 26. 18933

Tartak z bocznik, blisko Poznania, z większym zapasem cudzego drewna do tarcia, powoduje choroby właściciela na sprzedaż. Oferty Głos Wielkopolski nr 18932.

Parcela w Starołęce i dom w Obornikach, nadający się na przemysł, sprzedam. Of. Głos Wielkopolski nr 18931.

DKW 350 z przyczepką sportową, na chodzie, motorem zapasowym, sprzedam. Wiadomość: tel. 88-71, 96-93. p6533

Samochody Opel i Steyer, czterosobowe — okazujecie sprzedamy — ul. Kassysza 15 (przy Polnej), tel. 514-79. p6534

Kupna

Dentystyczne artykuły sprzedaje, kupuje „Dental” Szrama Kapczyński, Poznań ul. Fredry 3. p5883

Weże parlane, używane, kupuje każdej ilości „Hatch” Marcina 65. p6128

Konie na rzeź kupuje stale. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26 tel. 21-10 i 21-11. p6162

Lokomobile

60—70 KM w dobrym stanie kupię.

Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Ratajczaka 7 pod „8,481”. p6553

Gospodarstw. domów w okolicy Poznania, Gniezna, Wrześni, Środy, Jarocina, Krotoszyna, Ostrowa spiesznie poszukuję dla reflektantów z gotówką 500.000 do 3.000.000. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 8a-156

Parcela willowa spiesznie kupię. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 8,369. p6456

Willę wgl. domek wolny, wyłączony tylko jednonieszkańcowi w centrum Poznania kupię. Of. Głos Wlkp. nr 18944

Kupię książki niemieckie: E. Arnold (5 tomów) oraz R. Richter (4 tomy) „Elektrische Maschinen” — możliwie całość. Of. Głos Wlkp. nr 18975

Kupimy opony

900×20, nowe lub w dobrym stanie. Cz. Wiecezorek, Poznań, ul. M. Focha 105 m. 13, tel. 66-70. 18994

Blache dekapowana czystą grub. 1,5 i 2 lub Bedarkę szeroko 75. Oferty 2395 Czytelnika Armii Czerwonej 1. c2690

Kupię mniejszą maszynę do szycia. Oferty nr 2394 Czytelnika Armii Czerwonej 1. c2689

Lokale

Wypalono 11×40 m² z piwnicami nie-uzupełnionymi przy Małych Garbarach 2

wydzierżaw!

Ha-Es-Es. p6554

Państwowy Teatr Polski
w Poznaniu — 27 Grudnia 18
ogłasza

konkurs

na wydzierżawienie bufetu
na sezon 1948/49

Oferty należy składać w sekretariacie teatru do dnia 28 sierpnia 1948 r. do godziny 10 rano. 8b-366

p6552

Murarzy

do budowy w Starołęce oraz **robotników** przy dobrym wynagrodzeniu poszukiwane zaraz

Wielkopolska Spółka Handlowa
Ziemiopłody — Jaja — Drób
Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr 22

Silnik elektryczny
trójfazowy, prądu zmiennego 220/380 40-45 KW obr. 675-725 z wirnikiem pierścieniowym zakupią Portowe Zakłady Przemysłu Tłuszczowego i Olejarskiego **AMADA OLEO UNION Żuławy** pod Zarz. Państw. Gdańsk, ul. Załogowa 10

Zjednoczone Zakłady Mebli Nieżelaznych — Dział Kadry — w Katowicach

ul. Podgórna nr 4

POSZUKUJĄ **1 inżyniera lub technika** specjalistów w hydrotechnice 8b-337

KROMCZYŃSKI
STEMPLE
POZNAŃ
UL. SW. MARCINA

Zamiana

Zamienię 3-pokojowe mieszkanie Bydgoszcz na 3—2 w Poznaniu. Oferty „Ziemia Pomorska” Bydgoszcz, pod „Zamienię”. 8b-319

Zamienię 3 pokoje kuchnią, balkonem na 2 pokoje kuchnią i pokój kuchnią oddzielnie. Of. Głos Wlkp. nr 18968.

Zamienię pokój kuchnią siołeczną na takie samo. Śródmieście, najchętniej Łazarz, ul. Żydowska 15/18 m 37 18995

Baterie Centra

Latarki **DAIMON**

Żarówki **„OSRAM”**

Żyłki **„AKRA”**

Żelazka elektryczne
Kuchenki elektryczne
i inne artykuły poleca

Przedstawicielstwo i Hurtownia p 6566

Z. MALSKI
POZNAŃ
Sw. Marcina 67
Telefon 20-76
Wysyłka za zaliczeniem

Pieniądz

Karmelkarz przyjmie współnika celem założenia wytwórni cukierków, Dąbrowskiego 9. Zygler. 18992

Obbligacje PPKR płace 50%. Adres wskazać Głos Wlkp. Ratajczaka 7 pod 8,478. p6551

Wolne lokale

Skład spożywczy z przyległym pokojem w Śródmieściu. Oferty PAR, Ratajczaka 7 pod 8,402. p6437

Trzy-pokojowe komfortowe, willowe. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 18965.

Dwupokojowe Puszczycówko do wynajęcia. Of. Głos Wlkp. nr 18956.

Pokój z utrzymaniem. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 18955

Warszawa - centrum odstąpię sklep handlowy z dwoma pokojami, wyłączony. Całość 80 m² za zwrotem kosztów remontu, dzierżawa 6.000 zł miesięcznie. Of. Głos Wlkp. nr. 18948

Szuka lokalu

Poszukuję zaraz pokoju umebowanego wgl. pustego. Of. Głos Wielkopolski nr 18934.

Pokój kuchnią lub pokój wyłączonej, zwrocę. Oferty Głos Wielkopolski nr 8a-182.

Magister kawaler poszukuje pokoju w okolicy ulicy Niecałej. Oferty Głos Wlkp. nr 18950

1—2 pokoi kuchnią za zwrotem remontu szukam. Of. Głos Wlkp. nr 18949.

Dzierżawy

Poszukuję dzierżawy piekarni. Woźniak, Raczyński, poczta Szamocin. 8a-195

Piekarnię wsi kościelnej spiesznie wydzierżawię. Objętość 90.000. Zgłoszenia: Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 8a-189

Zguby

Zagubiono w rzece Warcie pod Sierakowem świadectwo broni Sr. EF nr 12439, nr broni 7449 KBK wystaw. przez Woj. Urząd Bezp. Publ. Poznania dla Wlkp. Związku Rybaków Zaw. legitymacje strażnika ryb. wystaw. przez Starostwo Pow. Międzychodzie na nazwisko Franciszek Jęczymszek, Sieraków. 18939

Zagubiono kartę rejestracyjną RRU Poznań-Miasto na nazwisko Stanisław Idziak, 18977

Zgubiono kartę RRU Poznań na nazwisko Władysław Białek. 18962

Zgubiono zameldowanie milicyjne na nazwisko Anna Swiderska. 18996

Transport

Transporty, przewozy samochodami ciężarowymi uskutecznił Stanisław Kalota, Zawady 12, tel. 48-91. 8b-257

Różne

Wypożyczalnia ubrań, sukien ślubnych, welonów, Ignacy Ciesielski Paderewskiego nr 1. 8a-172

Tapicernia wykonuje wszelkie prace w zakresie wchodzące. Ceny przystępne, wykonanie fachowe. St. Gruszycyński, Strusia 3. 8b-331

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”
Redaktor naczelny: Jan Zaglęski
Adres redakcji: Poznań, ul. Matejki 53 tel. 64-75.
62-70 i 77-49.

Troczono w Drukarni P. P. Z. G. Poznań-Północ
K-54209